

Czyta: #TataMariusz



Marek Wnukowski

Jurek

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Bardzo martwi się tym Jurek
Że głos cienki ma jak sznurek
I jak mówi, to wręcz piszczy
Niczym jakiś chudy szczurek

Piszczy Jurek jak piszczałka
Głosem cienkim jak zapałka
Gdyby go do klatki zamknąć
Mógłby rolę grać kanarka

Kiedy Jurek głos podnosi
Krzyczy coś do siostry Zosi
Mama mówi – Czajnik piszczy!
Zrób herbatę, Jurku, prosi

W szkole to mu dokuczają
I fujarką przezywają
I choć pani wszystkich karci
Nadal Jurka przedrzeźniają

Poszedł raz do logopedy
Miał nadzieję dużą wtedy
Że mu można jakoś pomóc
I wyleczyć go z tej biedy

Logopeda Jurka zbadał
Kilka różnych pytań zadał
Zajrzał w gardło, kazał kaszlnąć
Pół godziny z Jurkiem gadał

W końcu rzekł – Już znam przyczynę
I wiem kto ponosi winę,
Za to, że głos masz tak cienki
Powiem ci to już za chwilę



Dzieckiem jesteś i dlatego
Głos masz cienki, mój kolego
Lecz niedługo to się zmieni
Jak odstawisz klocki Lego

A, że to się wkrótce stanie
To nie żadne tam gdybanie
Z dziecka staniesz się młodzieńcem
Gdyż przed tobą dojrzewanie

Nie ma żadnej w tym sensacji
Jestem pewien swojej racji
Głos zmężnieje ci niebawem
Kiedy będziesz po mutacji

Urósł Jurek i pod nosem
Już mu rośnie włosów osiem
Przestał piszczeć jak pieszczątka
Mówi pięknym, męskim głosem

